

# GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 7. — Z odnośnieniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerczy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

## CKINO Y. CZARY.

Od Wtorku dnia 3 czerwca 1919 r. — Wspaniały dramat życiowy w 5-ciu części.

## W PŁOMIENIACH ŻYCIA

z uroczą ELLEN RYCHTER w roli głównej.

Muzyka doborowa ściśle dostosowana do obrazów.

## TEATR CORSO

Kościelna 9.

### Królowa Kinematografu

dramat w 6 częściach ze słynną Franceską Bertini.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

Od Niedzieli 1 czerwca r. h.

Na scenie: Pod kierownictwem Mieczysława Mieczyskiego.

### KAWALER z FIJOŁKAMI

Operetka w 1 akcie C. Danielewskiego.

TAŃCE UKŁADU p. PAWŁOWSKIEGO.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

## Sprawozdanie poselskie.

W ubiegły czwartek 29 maja t. j. w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego w salu Narodowego Klubu Robotniczego (Lubelska 36) o godzinie 7 wieczorem przy wypełnionej po brzegi sali, poseł Władysław Strzembalski zdał sprawozdanie z prac w Sejmie ustawodawczym, jak również podzielił się ze słuchaczami swymi wrażeniami z pobytu w dniu 3-im maja w Poznańskim. Sprawozdania z prac Sejmu obecni wysłuchali z wielką ciekawością i zadowoleniem, rzucając od czasu do czasu pytania co do armji, granic Polski, co zamierza sejm czynić w sprawie Górnego Śląska, Pomorza, Gdańska i t. d.

Na wszystkie te pytania poseł dawał odpowiedzi zadawalniające, to też po skńczonym sprawozdaniu został nagrodzony długo niemilkącymi oklaskami.

Następnie przemówił p. Nowakowski i w treściwych i dosadnych słowach skrytykował rozlepioną na murach naszego miasta odezwę „Młodzieży P. P. S.“, która nawołuje do rozbicia młodzieży zorganizowanej w Skauce i podkreślił, że młodzież nasza, a za nią całe społeczeństwo, nie pozwoli zaszczerpieć w druzyny Skautowe zgnilizny komunistyczno-bolszewicko p. pesowskiej ponieważ młodzież polska pozostanie wierną ideałom narodowym.

Po p. Nowakowskim zabrał głos p. Piotrowski, który zebrany wyłomaczył, że ruch robotniczy i kwestja robotnicza może i musi być rozwiązana, lecz tylko za pośrednictwem silnej organizacji robotniczej i jako taką wskazuje zebrany Polskie Związki Zawodowe, które są w stanie zadowólnić najgorętsze życzenia klasy pracującej i podkreślił, że związki te są klasowe, lecz nieprzeszkadzają im to aby były na gruncie narodowym, a jako takie są prawdziwymi obrońcami robotników.

Dalej wskazywał zebrany, że związki robotnicze nie mogą prowadzić polityki partyjnej i niepowinny, bo wtedy tracą swój charakter klasowy, i dowiódł obecnym, że takimi związkami, które nie są partyjne i nie prowadzą polityki partyjnej są Polskie Związki Zawodowe.

Następnie mówca nie radził się oglądać na niczyją pomoc przy budowie państwa, lecz zakasawszy rękawy, samym się jać do pracy z zaparciem się i budować byt narodowy własnymi siłami. Siłę mamy, mówił mówca, skoro wypędziliśmy z Poznańskiego Niemców, z Wilna bolszewików, a z Borysławia — ukraińskich hajdamaków.

Nasz żołnierz młody, armja w zarodku, młodzieńca, lecz bitnością swoją i męstwem zadziwia cały świat i my też „cywile“ polscy jesteśmy wprost zachwyceni męstwem i odwagą naszych rekrutów, to też wyrażamy im uznanie oraz życzymy dalszych sukcesów. Nie słuchajmy złych nauczycieli, którzy za żydowsko-bolszewicko-niemieckie pieniądze chcą nasz naród zepchnąć w odmęt anarchji i bolszewizmu. Agitatorów wywrotowych przepędzimy przez z okrzykiem, Polska naszaj!

Na tem więc zakończono wnosząc

okrzyk na cześć armji, Sejmu, robotnika polskiego, Polskich Zw. Zaw. i N. Z. R.

Po odśpiewaniu „Roty“ — Konopnickiej, publiczność rozchodząc się składała dary na ofiary katastrofy w Cieszyńskim, z czego uzyskano 281 kor. i 1 ink.

Mazur.

## Rekord wysokości.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Paryża. Lotnik, porucznik Casale na swoim aparacie Serie pobił dotychczasowy rekord wysokości, wzniósł się na wysokość 9,333 metrów.

## Koszty wojenne Anglii.

Kancelarz skarbu zawiadomił dnia 20 b. m. Izbę gmin, że koszty wojenne Anglii wynosiły do 31-go marca r. b. sześć miliardów siedemset milionów funtów sterlingów.

## Na przypadek odmowy.

Z Akwizgranu donoszą, że generał Robertson, naczelny wódz armji okupacyjnych Wielkiej Brytanji, przybył do głównej kwatery armji okupacyjnej belgijskiej w celu odbycia konferencji z jen. Michellem na temat łączności między wojskami belgijskimi a angielskimi na wypadek posuwania się naprzód na prawym brzegu Renu.

## Prasa angielska o odpowiedzi niemieck.

Niemieckie kontrpropozycje znalazły chłodne przyjęcie w prasie angielskiej, która zwraca uwagę na fakt, że niemiecy starannie omijają wyrażenie groźby, że traktatu nie podpiszą. Niemieckie pretensje są rozpatrywane w krótkości i wskazują jasno, że niemiecy w dalszym ciągu nie zdają sobie sprawy z sytuacji. Sprzymierzeni nie zamierzają zmienić swego zdania co do zarządzeń terytorjalnych, dostarczenia gwarancji, skrócenia czasu trwania okupacji lub zmiany warunków poddania się.

## Jen. Henrys.

W najbliższych dniach powraca do Warszawy z Paryża jen. Henrys, który jak wiadomo ma za zadanie zorganizowanie w Polsce pomocy w technicznym wyszkoleniu naszej młodej armji. Pobyt wielce nam życzliwego jen. Henrysa w Paryżu posunął sprawę tę znacznie naprzód tak, iż przyjedzie on prawdopodobnie już wraz z zastępem oficerów, którzy będą współdziałali z czynnikami polskimi w technicznym wyszkoleniu armji.

Jen. Henrys konferował w sprawach polskich w Paryżu z szeregiem kierujących osobistości politycznych; między innymi miał dłuższą konferencję z Lloydem Georgem.

Jak się dowiadujemy, jen. Henrys liczy się poważnie z możliwością zbrojnego starcia na granicy polsko-niemieckiej. Wobec tej ewentualności misja jego nabiera szczególniejszego znaczenia.

## Protesty niemieckie.

Przed kilku dniami odbywały się w Berlinie obrady t. zw. parlamentu wschodu, do którego wchodzi członkowie niemieckiego zgromadzenia narodowego i sejmu pruskiego z prowincji wschodniej. Po dłuższych obradach uchwalono następującą rezolucję:

Rozwiązanie spraw terytorjalnych na wschodzie Niemiec, zaprojektowane w projekcie pokojowym ententy, sprzeciwia się zasadom Wilsona. Ponieważ zachodzi jednak możliwość plebiscytu, należy ludności zagrożonych obszarów wyjaśnić znaczenie plebiscytu i poczynić techniczne przygotowania do takiego plebiscytu. Przewidziana przez naszych nieprzyjaciół w warunkach pokojowych forma plebiscytu jest dla nas niemożliwa do przyjęcia.

Przeciw poddaniu północnej części Prus Wschodnich pod nieznane jeszcze panowanie zakładamy stanowczy protest. Jesteśmy dalej zdania, że przebieg rokowań pokojowych doprowadzić może do dalszych akcji wojskowych Polaków przeciw spornym terytorjum. Wrogowie nasi muszą wiedzieć, że my nigdy dobrowolnie nie poddamy się niszczącym nas warunkom pokojowym. Oczekujemy od rządu, że poczyni wszelkie zarządzenia, któreby uchroniły zagrożone terytorja od militarnych niespodzianek ze strony Polaków.

## Sprostowanie.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie.

Przed paru dniami większość prasy społecznej zamieszczała prawie jednoznacznie artykuły pod rozmaitymi tytułami: „Praca dla bezrobotnych“, „Uruchomienie przemysłu“ i t. p. Jak treść, tak i forma tych artykułów zdradza ich półurzędowy charakter — sprawozdania z narady, odbytej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pod przewodnictwem p. wiceministra Beka.

Ponieważ przytoczone w sprawozdaniu tym dane odnośnie Zakładów Ostrowieckich w niczem nie odpowiadają rzeczywistości, Zarząd Towarzystwa zwrócił się do przewodniczącego narady z prośbą o wyjaśnienie, na czem te dane są oparte, przyczem podkreślił, że zawsze i chętnie służy wszelkim organom rządowym najdokładniejszymi cyframi i wyjaśnieniami o stanie przedsiębiorstwa. Pan wiceminister zaznaczył, że chodziło mu o oświetlenie celowości sekwestru przedsiębiorstwa, jak również o wyjaśnienie, czy podjęte przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządzenia dla uruchomienia Zakładów Ostrowieckich są dostateczne, przyczem dodał, że, o ile podane przez prasę szczegóły nie są prawdziwe, to Zarząd może sprostować je tą samą drogą.

Korzystając z tego pozwolenia, a zarazem w imię prawdy i spokoju mas robotniczych, Zarząd Towarzystwa Zakładów Ostrowieckich widzi się zmuszonym oświadczyć kategorycznie, że:

1. Uruchomienie Huty Raków w Częstochowie w żadnym stopniu nie może

wpłynąć na dalsze losy naszych Zakładów i niema z nami nic wspólnego.

2. Natychmiastowy wyrób płógów, narzędzi rolniczych i materiałów dla warsztatów kolejowych nie może w Zakładach naszych mieć teraz miejsca, gdyż nigdy fabrykacji tej nie prowadziliśmy, a wymaga ona specjalnych i kosztownych budowli, maszyn i urządzeń, jak również odpowiednio wykwalifikowanych robotników, a więc nie mogłaby zatrudnić naszych dawnych górników, hutników walcowników i t. p.

3. W razie otrzymania potrzebnych nam pdmocniczych materiałów surowych (ferromangan), o które robimy starania już od półtora roku wszystkimi drogami, zaś od września r. z. i za pośrednictwem naszego Rządu, będziemy w możności uruchomić tylko jeden piec martenowski i częściowo niektóre odbudowane przez nas oddziały, co zatrudni czasowo w najlepszym razie 300 do 400 robotników (a nie 1600, jak to podano w sprawozdaniu).

4. Uczyniona przez naradę obistnica zatrudnienia w Zakładach Ostrowieckich „w niedalekiej przyszłości“ 2500 robotników, t. j. prawie 85 procent liczby przedwojennej oparta jest na zupełnej nieznanymości miejscowych warunków, gdyż Zakłady te zostały tak gruntownie zniszczone przez wojska rosyjskie, że odbudowa ich, wymagająca wykonania i sprowadzenia wielu rzeczy z zagranicy, nie zatrudni nawet dziesiątej części wspomnianej liczby robotników, a trzeba będzie na to długich miesięcy, a może i lat, jak również środków, które nie zawsze dadzą się znaleźć nawet przy bardzo szczerem poparciu naszego Rządu.

Kończąc powyższe sprostowanie, Zarząd Towarzystwa Zakładów Ostrowieckich wyraża przekonanie, że tak fałszywe informowanie opinji publicznej może przynieść jedynie szkodę nie tylko naszemu przemysłowi i sprawie jego uruchomienia, lecz i bezrobotnym, którzy, dając wiarę tak pomyślnym dla siebie wieściom drukowanym, będą się trzymać tej krainy obiecaniej i zaniedbują wszelkich zabiegów w celu wyszukania sobie pracy, której, doprawdy, nie zawsze brak w naszym kraju.

Nasz przemysł hutniczy, w znacznym stopniu zrujnowany przez okupantów i całkowicie przez nich ograbiony z materiałów surowych, ma teraz trudne do rozwiązania zadanie nie tylko odbudowy, lecz także, wobec zdecydowanego przez koalicję przyłączenia do Polski Śląska Górnego i Księstwa Cieszyńskiego, przebudowy swych wytwórni, co wymaga jednak dłuższego czasu i olbrzymich środków; Towarzystwo Zakładów Ostrowieckich czyni wszelkie w tym kierunku zabiegi, lecz obecnie nie jest jeszcze w możności konkretnego ich ujęcia i podania do wiadomości tych, których chętnie chciałoby widzieć przy wspólnej pracy odbudowy jednej z najstarszych placówek przemysłu krajowego.

Podpisujemy

Pożyczkę Państwową.



## Wynagrodzenie urzędników państwowych

Zarząd Okręgowy Radomski Dóbr Państwowych w tych dniach uprzedził swoich pracowników, że począwszy od dnia 1 czerwca r. b. otrzymywać będą pensje nie w markach, jak dotychczas, lecz w koronach po kursie marki 1 kor. 50 hal.

Pracownicy Zarządu wystąpili z protestem do Ministerstwa na tej zasadzie, że byli przyjęci na służbę z płacą w markach i że wskutek zmiany waluty pensje ich zostają obniżone o 25 proc. Doszło do naszej wiadomości, że pracownicy Zarządu są zdecydowani nie przyjmować obniżonej pensji i porzucić zajmowane stanowiska.

Wśród ogólnych narzekania na korupcję pracowników w innych Ministerstwach i wobec stale wzrastającej drożyzny eksperymnt Ministerstwa wydaje się bardzo szkodliwym i niebezpiecznym. Obniżenie wynagrodzeń wogóle nie powinno mieć miejsca w czasach dzisiejszych, przeciwnie, urzędnicy państwowi winni być należycie wynagradzani. Przy dzisiejszych etatach państwowych winny być wydawane nadzwyczajne dodatki drożyzniane, gdyż trzeba przyznać, że wynagrodzenie biuralisty 650 koron miesięcznie wraz dodatkami drożyznianym, jakie od 1 czerwca ma otrzymywać biuralista w Zarządzie Dóbr Państwa nie wystarczy nawet na utrzymanie pojedynczego człowieka.

Charakterystycznym jest, że za produkty spożywcze, dostarczane urzędnikom przez Urząd Państwowy, urzędnicy winni płacić markami, lub koronami po kursie 2 korony za markę.

i Polski zakomunikowano klauzule terytorjalne traktatu austriackiego. Kwestja finansowa podziału spadku finansowego po Austrii nie jest dotąd załatwiona.

## „Temps” o niebezpieczeństwie niemieckim.

PARYŻ, 2-go czerwca (P. A. T.) Omawiając pogroźki niemieckie powiada „Temps”, że niebezpieczeństwo grozi jedynie Górnemu Śląskowi, Galicji i Polsce. Aby Polskę obniżyć trzeba wojska i węgla. Gdyby Prusy zagarnęły Zagłębie, to sparaliżowanoby koleje i fabryki polskie.

## Mowa Ribot.

PARYŻ, 2-go czerwca (P. A. T.) Na posiedzeniu senatu w dyskusji finansowej, Ribot porównał zobowiązania nałożone Niemcom z obowiązkami Francji, nazwał niesprawiedliwością ponoszenie ciężarów wszystkich przez Francję. W ciągu mowy Ribot omdlał, po kilku minutach zjawił się na trybunie i siedząc dokończył mowę. Senat uchwalił opublikować mowę Ribota i wyraził votum zaufania rządowi.

## Zwycięzcy generalowie we Lwowie.

LWÓW, 2 czerwca (PAT). Przybył tu generał Iwaszkiewicz, witańcy owacyjnie. Generał Jendrzejewski, przyjmując grupę inwalidów oświadczył, że ma większą ilość morgów ziemi dla odbludzenia inwalidów.

## Zajęcie Brzeżan.

LWÓW, 2 czerwca (PAT). „Gazeta Polska” donosi: Wojska polskie zajęły Brzeżany.

## Konferencja w Paryżu.

PARYŻ, 2 czerwca (PAT). Havas donosi: Na posiedzeniu na Quai d'Orsay Bratjanu przemawiał na rzecz nowych państw Europy centralnej. Wilson dowodził iż równość narodów jest zagwarantowana. Paderewski i Kramarz aprobowali tekst proponowany przez Jugoslawję, który Rada wieczorem rozpatrzy.

## KRONIKA.

Kalendarzyk. Dzień: Serca Jezusa, Kłot. Jutro: Kwiryna, Franciszka. Wschód słońca o godzinie 3 05. Zachód o godzinie 3 02.

Radom, 2 czerwca.

— Z ubiegłej niedzieli. Nareszcie wczoraj po słotnym i zimnym maju zajaśniało nam wiosenne słońce. Dzień był piękny i ciepły, to też zwykła niedzielna defilada w parku i wycieczki poza miasto, jak również wycieczka do Jedlni urządzona na „Dzień pomocy dla Lwowa” cieszyły się nadzwyczajnym powodzeniem. Jednak spacerowicze i „wycieczkowicze” tyle razy oszukani przez maj, pomimo jasnych kostiumów i garniturów, nie zbyt chętnie rozstawiali się z paltami i jesionkami, spoglądając na niebo i mrucząc „kto wie”, „a może”, „kiedy maj był taki dlatego nie może być i czerwiec” i t. p.

Lecz pogoda czerwcowa dopisała w całej pełni i obawy okazały się płonnymi.

— Wycieczka do Jedlni. Zabawa urządzona przez Komitet Obrony Lwowa udała się pod każdym względem. Złowróz-

ny deszcz sobotni, ustąpił miejsca w niedzielę cudownej pogodzie, to też specjalny pociąg do Jedlni był wypełniony a nawet formalnie oblepiony uczestnikami wycieczki.

Piękny czas utrzymał się, więc bawiono się wybornie i wracano późnym wieczorem w doskonałych humorach z uroczej Jedlni.

— Rozdanie dyplomów pamiątkowych w „Lutni”. W ubiegłą czwartek odbyła się uroczystość rozdania dyplomów pamiątkowych instytucjom, które wzięły udział w obchodzie urządzanym ku uczczeniu pamięci urodzin Stanisława Moniuszki.

Rozdano dziesięć dyplomów następującym instytucjom: chóry amatorskie p. Łopackiego; chóry: Gimnazjum Żeńskie, Gimnazjum Męskiego Szkoły Realnej Męskiej, zakładu naukowego p. M. Gajl, „Lutni” radomskiej, orkiestrze kolejowej, orkiestrze Miłośników Muzyki, Seminarjum Nauczycielskiego Koedukacyjnego, seminarjum Nauczycielskiego żeńskiego.

— Strajk pracowników rolnych, zapowiadany od dłuższego czasu, rozpoczął się w dn. 2 czerwca w powiecie radomskim.

— Odczyt. W ubiegłą niedzielę poseł Ignacy Daszyński wygłosił w sali „Corso” odczyt n. t. „Podstawy komunizmu”.

— Uczczenie Kopernika. Dnia 1 czerwca odbyła się uroczystość, mająca na celu uczczenie Mikołaja Kopernika, urządzona przez oba gimnazja Józefa Temersona. Młodzież uczciła tego wielkiego męża, który nam wskazał prawdę, odchylając wickową maslonę złudzeń i ciemnoty.

Na obchód złożyły się: odczyty, chóry, deklamacja, muzyka i rysunki.

Do młodzieży przemawiał dyrektor gimnazjów, P. Odrzywolski, który również złożył hold prawdzie i oświacie, rodzącej takich geniuszy, jakim był Kopernik.

— Nieporządki w parku. Smutny obraz przedstawia w tym roku park miejski im. Tadeusza Kościuszki: trawniki zapuszczone i wydeptane, w ogrodzeniach słupki i kołki powyrwane, druty zwisają, kwietniki i szpalery znacznie mniej starannie utrzymane niż lat poprzednich. Tuż obok głównej alei sterczy kupa gruzów po rozebranej piwnicy. Konia z rzędem temu, kto odgadnie w jakim celu zdemolowano tę doskonałą, sklepioną piwnicę, dzierżawioną łącznie z pawilonem przez letnią kawiarnię w parku.

To dzieło zniszczenia jest jednym z dowodów bezplanowości i bezcelowości t. zw. robót publicznych w naszym mieście i miasto nie nie zyskuje (jak w tym wypadku nawet traci), a grosz publiczny płynie rzeką!

— Dlaczego? Przeszło tydzień temu zdjęto wszystkie skrzynki pocztowe w mieście, aby je przemalować. Bardzo pięknie! Ale dlaczego wszystkie jednocześnie? Można było dokonać tej pracy kolejno, bez narażania publiczności na przymusowe wędrówki z każdym listem aż na pocztę.

— Zepsuty mostek. Na rogu ul. Piaskowej i Trawnej, znajduje się przez całą szerokość ulicy mostek, w którym jest ruchoma deska, a obok dziura, grożąca przechodniom przewróceniem się i potłuczeniem.

Radzibyśmy wiedzieć, czy nad podobnymi sprawami jak powyższa i t. p. jest ustanowiony jakiś dozór przez miasto.

— Długi Polski. Na podstawie planu likwidacji b. Austrii, znawcy utrzymują, że Polska po przyjęciu pewnych części długu austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego, po uregulowaniu waluty i pokryciu kosztów wojennych, rozpocznie swój byt państwowy długiem publicznym, wynoszącym 20 miliardów mk.

— Emigracja Żydów. Sekcja emigracyjna ministerjum pracy zwróciła się do zarządów gmin żydowskich z kwestjonariuszem w sprawie emigracji żydów. Kwestjonariusz wyraża mniemanie, że wkrótce rozpocznie się znaczny ruch emigracyjny z Polski.

## OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”

Dla uczczenia pamięci poległych akademików-żołnierzy składają koleżanki na potrzeby żołnierza polskiego, do dyspozycji „Radomskiego Koła Akademickiego” kor. 87.

## Prosimy o odnowienie prenumeraty na czerwiec.

**Choroby.** Żołądka, Kłszek, obstrukcja leczy „Szwajcarskie gorzkie ziola D-ra Bauera”. Ządać w aptekach, składach aptecznych. 2259—49

Ugubiono paszport na nazwisko 'Abrama Wróblewskiego' wydany w Praszku Kaliskiej gub. za № 60111/2 dn. 16,9 15 r. 2482—1

Ugubiono paszport i legitymację na nazwisko 'Jana Sobienia' wydany przez Mag. w Sosnowcu 1915 r. 2451—1

**Kaszel, chrypkę, duszność** usuwają „Pastyłki Belgjskie” z marką „Kogut” (Krajowe Valda). Ządać w aptekach, składach aptecznych „Pastyłek Belgjskich” z marką „Kogut”. 2260—49

## TELEGRAMY

## Komunikat sztabu polskiego.

Front galicyjsko-wołyński.

WARSZAWA, 31-go maja (P. A. T.). Na froncie sytuacja bez zmiany.

We wczorajszych walkach przy osiągnięciu linii Złotej Lipy, wzięto 250 jeńców, odbito 700 naszych jeńców, oprócz tego wpadło w nasze ręce 8 dział i kilkanaście kulmiotów.

W Radziwiłowie, który po krótkiej walce zdobył 23 maja 1-szy pułk ułanów krechowickich, wzięto: 460 jeńców 8 dział, 30 kulmiotów, 1,200 karabinów, ogromne zapasy amunicji, 2,000 wagonów, kilka maszyn lokomotyw, 3 pociągi sanitarne, pociąg awaryjny z dwoma nowymi samolotami, pociąg ze stacją telegrafu iskrowego, pociąg pancerny, 100 samochodów i bogate magazyny prowiantowe.

Front poleski.

Ożywiona działalność bojowa i wywiadowa.

Front litewsko-białoruski.

Bez zmiany.

Front galicyjsko-wołyński.

WARSZAWA, 2 czerwca (PAT). Galicja wschodnia. Bez zmiany. Na Wołyniu zderzenie z silnymi oddziałami bolszewickimi w rejonie Równa i Pubno. Pod Waliszczami i Seninem udaremniono próby nieprzyjaciela sforsowania Jasiołdy i kanału Ogińskiego.

Front litewsko-białoruski.

Na północny wschód od Bogdanowa odparto ataki bolszewików. Kontratak przyniósł 125 jeńców.

## Likwidacja Austrii.

PARYŻ, 2 czerwca (PAT). Delegatom Czech, Jugosławji, Rumunji

## OD BÓLU GŁOWY NERWOMIGREN-MOTOR

Kino-Teatr  
**ODEON**  
Lubelska 15.

Redaktor: Henryk Nledźwledzki.

Od Piątku dnia 30 Maja 1919 roku.  
Na scenie:  
Pod dyrekcją J. KINTZLA.  
Gościnnie występy ZOFJI LENOWICZ typy chłopskie.  
Z. Tokarska, L. Walkowska, Z. Gozdawa-Drwęski, F. Kiliński i J. Kintzel.

Druk „J. K. Trzebiński — Radom.

**Najsilniejsze bóle głowy i migrena** ustępują natychmiast po zażyciu proszku  
**KOWALSKINY**  
Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie  
Ządać w aptekach / składach aptecznych, CENA PROSZKU 50 FEN.

## OGŁOSZENIE

o wakujących posadach nauczycielskich w szkołach powszechnych okręgu Piotrkowskiego.

Rada Szkolna Okręgowa w myśl p. 7 art. 34 Przepisów Tymczas. o szk. elem. ogłasza, że z początkiem roku szk. 1919/20 będą wakowały posady nauczycieli w szkołach powszechnych w Piotrkowie, oraz bierowników i nauczycieli w okręgu.

Place według norm przewidzianych w Dekrecie Tymcz. o stabilizacji i wynagrodzeniu nauczycieli szkół powszechnych.

O posady w samym m. Piotrkowie mogą się ubiegać tylko osoby posiadające pełne kwalifikacje nauczycielskie, przy równych zaś kwalifikacjach sastrzega się pierwszeństwo nauczycielom mającym dzieci do szkół, oraz specjalne kwalifikacje do udzielania nauki śpiewu, gier i zabaw.

Do podania należy dołączyć życiorys i dokumenty, stwierdzające dokładnie przebieg studiów i zdanie egzaminów. Podania należy wnieść do Rady Szk. Okręg. w Piotrkowie (Kaliszka 26) do dnia 15 Lipca 1919 r., przy czym nauczyciele będący na posadach—za pośrednictwem odnośnych władz szkolnych.

2450—1

W OPLATKACH 1924—  
wyrobu Warszawskiego T-wa Akcyjnego  
**„MOTOR”**  
Ządać w aptekach i składach aptecznych.

Na ekranie:  
**ZNACZ CZARNEJ LILII**  
CZYLI TRAGEDYA 2-ch BRACI  
w 5 częściach z MARYO BONARDEM w roli głównej.  
Koncertowy tercet pod kierunkiem J. BIELSKIEGO.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski”